

Sygn. akt XIV C 951/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jan Sterczała

Protokolant p.o. stażysty Oriana Kojalowicz

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2022 roku w Pile

dwóch spraw

z powództwa **M. S.**

przeciwko **Gminie T. – Burmistrzowi T.**

o zapłatę

1. oddała powództwo w obu sprawach,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Jan Sterczała

XIV C 951/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 kwietnia 2021 r., wniesionym do Sądu Rejonowego w Trzciance, skierowanym przeciwko Gminie T., powód M. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 15 452,39 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2010 r.

Pozwem z dnia 24 czerwca 2020 r., wniesionym do Sądu Rejonowego w Trzciance, skierowanym przeciwko Gminie T., powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 113 300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2020 r.

W uzasadnieniu obu pozwów podał między innymi, iż był wierzycielem A. H., który już nie żyje, natomiast strona pozwana odpowiada za jego długi spadkowe na podstawie dziedziczenia. Jego wierzycelność była stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 3 stycznia 1994 r. w sprawie sygn. X GC 889/93/3. Dziedziczenie zaś pozwanej zostało z kolei przesądzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 4 września 2012 r. w sprawie I Ns 614/10.

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2020 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Trzciance zwolnił częściowo powoda od obowiązku uiszczenia opłaty od pozwu.

Postanowieniem z dnia 8 października 2020 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Trzciance połączył oba pozwy do wspólnego rozpoznania i następnie postanowieniem z dnia 26 października 2020 r. stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

Zarządzeniem z dnia 21 grudnia 2020 r. pozew zwrócono, jednakże zarządzenie o zwrocie pozwu zostało uchylone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 9 września 2021 r.

Pozwana gmina wniosła o oddalenie powództwa. Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności za długi spadkowe A. H., strona pozwana broniła się przede wszystkim zarzutem, iż odpowiedzialności za owe długi została ograniczona do stanu czynnego spadku po zmarłym dłużniku, skoro dziedziczenie nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza. Zdaniem pozwanej, zadłużenie względem powoda zostało uregulowane do wysokości stanu czynnego masy spadkowej, wobec czego obecnie powód nie może już powoływać się na odpowiedzialność za długi spadkowe zmarłego, skoro zaspokoił już długi zmarłego do wysokości określonej w spisie inwentarza.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. S. prowadził w latach dziewięćdziesiątych działalność gospodarczą.

Utrzymywał z tego tytułu stosunki handlowe z przedsiębiorcą A. H.. Został jego wierzycielem. Wobec nieuregulowania długu zmuszony był zwrócić się ze stosownym powództwem do Sądu Okręgowego w Poznaniu. Wyrokiem zaocznym z dnia 3 stycznia 1994 r. w sprawie XGC 889/93/3 zasądzono na rzecz powoda od pozwanego A. H. kwotę 143 100 000 starych złotych z odsetkami i kosztami procesu. Wyrok uprawomocnił się, nadano mu klauzulę wykonalności.

Powód wszczął egzekucję w celu uzyskania należności zasądzonej wyrokiem.

A. H. zmarł w dniu 6 czerwca 2010 r. Powód M. S. zainicjował postępowanie spadkowe. Postanowieniem z dnia 4 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Trzciance w sprawie I Ns 614/10 stwierdził, że spadek po A. H. nabyła w całości Gmina T. z dobrodziejstwem inwentarza.

W toku postępowania o spis inwentarza po zmarłym ustalony została wartość czystego spadku na kwotę łączną 22 064,37 zł postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Trzciance w sprawie KM 342/12.

Powód wszczął egzekucję z udziału w nieruchomości, której zmarły dłużnik był współwłaścicielem w wysokości 1/2 i w efekcie nabył własność tegoż udziału, na podstawie postanowienia w przedmiocie o przysądzeniu własności, wydanym przez Sąd Rejonowy w Trzciance w dniu 12 marca 2010 r., które uprawomocniło się w dniu 22 stycznia 2013 r. W efekcie zatem powód uzyskał zaspokojenie części swej należności, to jest do kwoty 59 398 zł. Owo zaspokojenie było przedmiotem sporu między stronami. W końcu ta właśnie sporna kwestia została rozstrzygnięta w procesie zainicjowanym przez Gminę T. przeciwko M. S., który toczył się przed Sądem Rejonowym Poznań - Stare Miasto w Poznaniu (sygn. XGC 1558/15), a następnie – w drugiej instancji – przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pod sygn. X Ga 1014/16. Ostatecznie i prawomocnie – wyrokiem z dnia 30 czerwca 2017 r. pozbawiony został w części tytuł wykonawczy w postaci wyroku zaocznego Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 3 stycznia 1994 r. w sprawie XGC 889/93/3 w części dotyczącej kwoty 59 398,41 zł (należność główna 14 310 zł oraz odsetki do kwoty 45 088,41 zł).

W celu dokonania kolejnych rozliczeń między stronami procesu, pozwana gmina zapłaciła na rzecz powoda dodatkowo kwoty 17 101,37 zł dnia 28.08.2017 r. oraz 1 488 zł dnia 5.12.2017 r., uprzednio dokonując potrącenia wzajemnych wierzytelności stron z tytułu kosztów procesu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego (kwota 3 475,08 zł). Pozwana uregulowała zatem zadłużenie dłużnika pierwotnego do kwoty stanowiącej równowartość wartości czystego spadku spadkodawcy – A. H..

Powyższy stan faktyczny był między stronami procesu niesporny i wynikał on z niespornych twierdzeń stron oraz z następujących dokumentów znajdujących się w aktach sprawy:

- postanowienia Sądu Rejonowego w Trzciance I Ns 614/10 z dnia 4.09.2012 r.

- protokołu Komornika Sądowego D. P. KM 342/12 z dnia 20.02.2015 r.

- zleceń przelewów - k. 269,270

- wyroku z dnia 30 czerwca 2017 r. – k. 271

- wyroku zaocznego z dnia 3 stycznia 1994 r. – k. 288.

oraz częściowo na podstawie zeznań powoda – k. 303.

Stan faktyczny sprawy – jak już wyżej wspomniano – nie był przedmiotem sporu między stronami. Strony toczyły spór co do prawnych konsekwencji podanych wyżej faktów. Spór w swej istocie dotyczył kwestii, czy pozwana gmina uregulowała długi spadkowe do wysokości jej odpowiedzialności za te długi, czy też nie.

Powyższe dokumenty zostały wprawdzie złożone przez strony w kserokopiach, jednak ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana, zatem można było uznać je za wiarygodne uznając, że stanowiły one twierdzenia stron przyznane przez stronę przeciwną.

Zeznania powoda były wiarygodne, jednak należy zauważyć, iż w ich treści nie tyle podano istotne dla wyniku sprawy fakty, co raczej powód przedstawiał swe wywody natury czysto prawnej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

O ile trafny był ogólny pogląd powoda w przedmiocie odpowiedzialności za długi spadkowe A. H. pozwanej gminy, co zresztą nie było w procesie kwestionowane, to kluczowa dla rozstrzygnięcia była kwestia zakresu tejże odpowiedzialności za długi spadkowe.

Z treści postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku wynika, iż pozwana gmina nabyła spadek z dobrodziejstwem inwentarza (art. 922§1 kpc oraz art. 1031 § 2 kc). Istotne więc było, jak w rozpoznawanej sprawie kształtowała się wartość stanu czynnego spadku, która to wartość stanowiła górną granicę odpowiedzialności Gminy T. za długi spadkowe. Pomijając już pewne procesowe perypetie, związane z określaniem tej wartości przez komornika, to nie powinno ulegać wątpliwości, iż kwota ta ostatecznie została przez komornika ustalona na kwotę 22 064,37 zł. Stanowiąc ona musi podstawę do dalszych rozważań.

Drugą istotną kwestią jest to, że powód w drodze egzekucji z nieruchomości dłużnika (a ściślej – z udziału we współwłasności nieruchomości), uzyskał częściowe zaspokojenie swych roszczeń, co finalnie zostało przesądzone w zacytowanym wyżej procesie między stronami o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

Jak podała i wykazała pozwana gmina, pozostałe roszczenia powoda zostały zaspokojone – w granicach odpowiedzialności za długi spadkowe gminy - przez następcę pozwanego dłużnika, w szczególności strona pozwana dołączyła niekwestionowane dowody przelewów. W pozostałym zakresie pozwana uregulowała zadłużenie, składając skutecznie zarzut potrącenia swych wierzytelności z pozostałą do zapłaty kwotą. Potrącenie było zdaniem Sądu skuteczne i dopuszczalne w świetle treści art. 499 kc.

Powództwo podlegało więc oddaleniu. Pozwana uregulowała długi spadkowe do górnej granicy swojej odpowiedzialności.

Dodatkowo należy jeszcze krótko odnieść się do argumentacji powoda, zaprezentowanej w piśmie procesowym z dnia 18 kwietnia 2022 r. (k. 278 i n.), w świetle której powód powołał się na uzyskany w roku 1995 wpis hipoteki przymusowej na nieruchomości dłużnika. Powód twierdził, iż w takim przypadku nie może być mowy

o rzekomym przedawnieniu roszczeń wobec pozwanej. Takiego zarzutu zresztą strona pozwana nie podnosiła w niniejszym procesie. Zdaniem Sądu rozumowanie powoda wynika z pewnego nieporozumienia. Należy przede wszystkim odróżnić odpowiedzialność za długi spadkowe z tytułu dziedziczenia (art. 1030 kc, art. 1031 § 2 kc) – z takim właśnie powództwem wystąpił powód w niniejszym postępowaniu, od ewentualnej odpowiedzialności rzeczowej dłużnika rzeczowego z tytułu wpisu hipoteki. Są to dwie zupełnie różne instytucje prawne. Skoro jednak powód powołał kwestię hipoteki, to wymaga ona krótkiego rozważenia. Po pierwsze – powód nie wykazał, by w chwili wszczęcia procesu był wierzycielem pozwanej gminy, jako ewentualnego dłużnika rzeczowego. Wprawdzie powód powołał się i dołączył kserokopię wpisu hipoteki z 1995 r. (k. 289), to jednak nie można nie zauważyć, iż powód nabył udział w tej nieruchomości w drodze egzekucji z nieruchomości. Ten sposób nabycia jest istotny o tyle, że, zgodnie z art. 1000 § 1 kpc, w chwili prawomocnego przysądzenia własności na rzecz powoda, hipoteka wygasła. Dodatkowo – z treści dołączonego przez powoda operatu szacunkowego ze stycznia 2015 r. wynika, iż w dziale IV księgi wieczystej nieruchomości dłużnika brak jest wpisów jakichkolwiek hipotek. W rozpoznawanej sytuacji dodatkowo zasłaby również ewidentnie sytuacja z art. 247 kc. Co się zaś tyczy drugiego udziału w egzekwowanej nieruchomości i hipoteki na tymże udziale, to z akt sprawy nie wynika, by przysługiwał on pozwanej gminie (vide k. 236), nie miałaby ona zatem legitymacji biernej w procesie o zasądzenie należności z tytułu odpowiedzialności rzeczowej. Przytoczona przez powoda teza komentarza oraz art. 74 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (k. 295-296) w oczywisty sposób nie przystawały do realiów niniejszej sprawy. Gmina odpowiadałaby rzeczowo (z nieruchomości) za długi spadkowe A. H., bez ograniczenia z tytułu nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, wtedy i tylko wtedy, gdyby była ona w chwili wyrokowania właścicielem nieruchomości obciążonej hipoteką. Tymczasem, z akt sprawy wynika, że wpisu hipoteki brak. Gmina nie jest właścicielem żadnej nieruchomości, obciążonej hipoteką zabezpieczającą wierzytelność powoda.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc. W przedmiotowym wyroku rozpoznano de facto dwa pozwy połączone do wspólnego rozpoznania, więc wymagało to osobnego rozstrzygnięcia kwestii kosztów. I tak – w procesie o zapłatę kwoty 15 452,93 zł, zasądzono od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w sprawie o zapłatę 113 300 zł – kwotę 5 400 zł z tego samego tytułu. Wysokość kosztów zastępstwa określono na podstawie przepisów § 2 ust. 5 oraz ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz U z 2018 r. poz. 265 ze zm.).

sędzia Jan Sterczała